

Afgvn, Wena (prod. Nobodyinfect)

Nie wiem czy nie czuję nic
Czy po prostu nie chcę już czuć
Moje życie urwany film
Stałem się śmiertelny, no cóż
Chciałem tylko pisać teksty
Smutne piosenki, radosne piosenki
A teraz czuję się jakbym gdzieś zniknął
Po środku pustki me serce zamilkło

Dużo w życiu zniosłem
Pewnie jeszcze więcej, przede mną na drodze, czeka
Zawody miłosne
Połamane serce, śmierć choroby rwąca rzeka
A tak trudno jest z tym walczyć
Z depresją zatańczyłem walczyk
Poeta we mnie wstał i zmarł dziś
Gdzieś pogubiłem wszystkie kartki, ja
Nie wiem dlaczego, cierpię bez ciebie tak bardzo
Ty byłaś moja motywacją
A teraz samotny przemierzam to bagno
A chciałem być tylko artystą
Emocje wylewać przez ciebie
Teraz zniknęło to wszystko
Chyba zobojętnił mnie świat chociaż tak bardzo nie chcę

Nie wiem czy nie czuję nic
Czy po prostu nie chcę już czuć
Moje życie urwany film
Stałem się śmiertelny, no cóż
Chciałem tylko pisać teksty
Smutne piosenki, radosne piosenki
A teraz czuję się jakbym gdzieś zniknął
Po środku pustki me serce zamilkło

Nie wiem czy nie czuję nic
Czy po prostu nie chcę już czuć
Moje życie urwany film
Stałem się śmiertelny, no cóż
Chciałem tylko pisać teksty
Smutne piosenki, radosne piosenki
A teraz czuję się jakbym gdzieś zniknął
Po środku pustki me serce zamilkło

Nie wiem czy nie czuję nic
Czy po prostu nie chcę już czuć
Zapisałem tak dużo chwil, a teraz gdy piszę to znów
Czuję tylko pustkę w głowie
Pustkę w sobie
Gdzie jest Maks? Odpowiedz!
Przeżyłem tyle strat a to jest
Jedna z najgorszych, tej nie zapomnę

Nie wiem gdzie jestem, nie wiem kim jestem
Nie wiem czy jeszcze istnieję (istnieję?)
Muzyka dała mi wszystko
A gdy ją straciłem to straciłem siebie (straciłem siebie)
Death or music, dobrze wiesz co wybrałem zamiast ludzi (aha)
Chcę się polubić, ale razem z nią gdzieś zniknęły atuty (bo)

Bez muzyki, jestem nikim, jak bez światła cień
Bez muzyki, nie chcę wstawać już kolejny dzień
Po*ebany świat, a po środku ja
Gdzie mam uciec stąd, jeśli nie znowu tam